

I stoimy wszyscy, na pozór każdy
dumnie
W miejscu pięknym, w zbiorowej
trumnie
W kraju zniszczonym, gdzie na
kościach naszego chłopca
Będzie królowała, Pewerutom zawsze
krew obca.
I chociaż ciśnie się na myśl, że to już
nie nasz dom
Przecież jesteśmy zrujnowani tak
samo jak on.
Tyle samo zwłok, ile lasy otuliły
Tyle samo osób, co z nami żyły

Natalia Strąkiewicz